

Zdzisław Bieniecki

Przegląd zagranicznych czasopism konserwatorskich

Ochrona Zabytków 20/1 (76), 71-72

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNYCH CZASOPISM KONSERWATORSKICH*

STUDIES IN CONSERVATION. Wyd. International Institute for Conservation of Historic and Artistic Works, Londyn. Kwartalnik.

Rocznik X (1956)

Zeszyt 3, stron 54, ilustracje.

P. I. Kostrov, I. L. Nogid, *Removal of Salts from Ancient Middle-Asian Paintings by Means of Electrolysis (Usuwanie soli z dawnych malowideł środkowo-azjatyckich za pomocą elektrodializy)*, s. 83—90, 3 il., str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Zastosowanie elektrodializy do odsalania ściennych malowideł środkowo-azjatyckich z IV—VIII w. n.e., wykonanych w technice klejowej na wyprawie lessowej, pokrywającej mury z cegły suszonej. Po odkopaniu pozostałości nasyconych zasoloną wodą gruntową murów, na skutek szybkiego wysychania i odparowania wody nastąpiła migracja soli ku powierzchni oraz ich krystalizacja w wyprawie i warstwie malarskiej w postaci wykwitów, niszczących malowidło. Zabiegom poddawano odjęte fragmenty malowideł o powierzchni do 2 m² i grubości (wraz z wyprawą) 4—6 mm. Zabieg polega na poddaniu namoczonego fragmentu, umieszczonego między dwiema elektrodami ołowianymi, działaniu prądu stałego w dawkach 2—3 miliamperów/cm², przez co jony soli rozpuszczalnych w wodzie kierują się ku odpowiednim elektrodom i zostają usunięte z obiektu do granic setnych części procentu wagowo. Zabieg wymaga odpowiedniego zabezpieczenia powierzchni malowidła roztworem metakrylanu polibutylu i wyrównania odwrocia kitem dla zmniejszenia różnic przewodnictwa prądu. Opis przebiegu zabiegów, aparatury i ostrożności koniecznych dla uniknięcia przegrzania malowidła. Dobre wyniki również w zastosowaniu do odsalania ceramiki archeologicznej; próby przy odsalaniu kamienia i nad skonstruowaniem aparatury o samoczynnej kontroli.

Walter J. Nitkiewicz, *Treatment of Gettysburg Cyclorama (Postępowanie w wypadku cykloramy gettysburskiej)*, s. 91—118, 23 il., str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Szczegółowe i obficie ilustrowane (m.in. rys. technicznymi) sprawozdanie z zabiegów podjętych w 1959 r. w związku z zainstalowaniem cykloramy w nowym budynku. Zawiera: historię wraz z przebiegiem poprzednich restauracji, opis dotychczasowego układu i montażu, budowy technologicznej i stanu zachowania obiektu oraz dokonanych zabiegów, poczynając od zabezpieczenia powierzchni, poprzez nowy podział, demontaż, impregnację, naprawy, dublaż, oczyszczenie powierzchni, aż do ponownego montażu i sposobu potraktowania powierzchni. Cyklorama, przedstawiająca bitwę pod Gettysburgiem (1863), została namalowana przez P. D. Philippoteaux w 1884 r. i liczyła pierwotnie 122 m obwodu przy 15,25 m wy-

sokości. Wystawiana w wielu miastach Stanów Zjedn., znalazła się od 1942 r. pod zarządem Służby Parku Narodowego w Gettysburgu. Na skutek niewłaściwego składowania, podczas którego dwukrotnie ucierpiało od pożaru, nieumiejętnych napraw i częściowego podklejenia płótnem w 1948 r. dla odciążenia zetłatego płótna, niszczącego pod własnym ciężarem, malowidło — pozbawione pełnoplastycznego pierwszego planu i zmniejszone do 108 m obwodu i 9,75 m wysokości — znajdowało się w bardzo złym stanie zachowania, wykazując zwłaszcza liczne spękania warstwy malarskiej. Dokonane zabiegi polegały na zaklejeniu lica bibułą japońską na krochmal, spoziomowaniu i ustaleniu nowych podziałów, zdjęciu malowidła w 25 sekcjach na wały, rozprostowaniu poszczególnych sekcji przez namoczenie i prasowanie, nasyceniu podobrazia roztworem żelatyny 1:7 dla zapobieżenia przedostawaniu się masy dublażowej przez porowate płótno na stronę licową, naprawie uszkodzeń, zdublowaniu na masę żywiczno-woskową, oczyszczeniu powierzchni i ponownym montażu w nowym budynku. Do wykonania zabiegów posłużono się stołem o wym. 6 × 9 m, opatrzonym dwoma pomostami roboczymi i ruchomymi urządzeniami do naciągania płótna dublującego. Ze względu na impastową fakturę malowidła dublaż wykonano na podkładzie z pianki poliuretanowej grub. 16 mm. Wobec niemożności utrzymania odpowiednio szerokiego płótna, do zdublowania użyto płótno szer. 3 m w trzech pasach. Ze względów technicznych zdecydowano się na odrzucenie górnego, nieautentycznego pasa z częścią nieba, redukując wysokość malowidła do 8,5 m. Dla uniknięcia lśnienia wobec niezadowolających wyników prób z werniksami matowymi, powierzchnię malowidła pozostawiono nadal niezawerniksowaną. Autor zwraca uwagę na szczególną trudność wtórnego montażu podzielonych malowideł tworzących obwód zamknięty (zwanych w jęz. polskim panoramami), polegającą na powstaniu wybrzuszenia w połowie wysokości na skutek oddziaływania naprężeń poziomych, w wyniku czego linie podziału przebiegają po krzywych, co utrudnia ponowny montaż i powoduje powstawanie fałd. Zapobieżenie wymienionemu zjawisku widzi autor w dzieleniu malowidła po zdjęciu go w całości lub w dublowaniu jako całość, co jednak w dotychczasowych warunkach nie wydaje się wykonalne technicznie. W wyniku dwu i pół letniej pracy nad olbrzymim (1.300 m²) malowidłem zapewniono dalsze trwanie narodowej pamiętki wojny secesyjnej.

P. L. Jones, *The Leaching of Linseed Oil Films in Iso-Propyl Alcohol (Wyługowanie błon z oleju lnianego w alkoholu izopropylowym)*, s. 119—129, str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Wyniki badań laboratoryjnie wytworzonych błon oleju lnianego i pokostu na działanie alkoholu izopropylowego, przeprowadzonych w warunkach naturalnego suszenia (1 rok), jak też przyspieszonego starzenia przez naświetlanie

* Stały przegląd zagranicznych czasopism konserwatorskich obejmuje 11 wydawnictw, których zestaw

zamieszczono w z. 3 (62) rocznika XVI (1963) „Ochrony Zabytków” s. 69.

promieniami ultrafioletowymi. Dla błon z oleju stwierdzono rozpuszczalność do 30%, która to wartość może być znacznie podniesiona przez naświetlanie promieniami ultrafioletowymi (do 70%). Badania frakcji rozpuszczalnych za pomocą chromatografii bibułowej i cienkowarstwowej wykazały, że skład ich nie zmieniał się w większym stopniu w zależności od tego, czy były ekstrahowane we wczesnym czy późnym okresie istnienia błony. Frakcje rozpuszczalne zdają się składać nie z niespolimeryzowanych związków glicerydowych pierwotnego oleju, lecz z „produktów utlenienia”, które powstają przez rozkład w ośrodkach nienasyconych, dopóki błona wystawiona jest na działanie światła. Stwierdzona w wyniku badań ciągłość procesu rozkładu sprawia, że nie jest prawdopodobne, aby można bez ryzyka nie brać pod uwagę wyługowania spoiw olejnych przy usuwaniu werniksów za pomocą alkoholu izopropylowego.

Recenzje.

Earle R. Caley. *Zinc in Antiquity. Orichalcum and Related Ancient Alloys*, The American Numismatic Society, New York b. d. (R. N. Organ), s. 130—131. John Fitzmaurice Mills. *The Care of Antiques*. Preface by A. E. Werner, Foreword by Norman Brommelle, London 1964, (F. du Pont Cornelius), s. 131.

Wspomnienia pośmiertne.

Paul Coremans 1908—1965, (Harold J. Plenderleith, Georges Henri Rivière, Ian Rawlins), s. 132—133.

Zeszyt 4, stron 44, ilustracje.

J. P. Barton, *Radiology Using Neutrons (Radiologia posługuje się neutronami)*, s. 135—141 5 il., str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Zastosowanie radiologii neutronowej w nieniszczących badaniach obiektów muzealnych, przy wykorzystaniu możliwości, jakie stwarzają różne współczynniki absorpcji wiązki neutronów i promieni rentgenowskich przez prześwietlane przedmioty. Radiografia neutronowa oddaje szczególne usługi przy uzyskiwaniu informacji o przedmiotach z materiałów lekkich, zawartych wewnątrz materiałów ciężkich i o znacznej gęstości, bądź przy rozróżnianiu elementów o podobnych gęstościach i liczbach atomowych, gdy rentgenografia zawodzi. Niezwykle cienkie, o zaledwie kilku tysięcznych milimetra grubości, warstwy niektórych materiałów mogą dać kontrast wystarczający dla wykrycia przez radiografię neutronową, a jej siła przenikania została udowodniona przy ujawnieniu drobnych elementów zatopionych w 30 centymetrowej osłonie z ołowiu. Metody wykonywania zdjęć (promieniami przechodzącymi i za pomocą reemisji neutronów), aparatura i źródła promieniowania. Zaletami przedstawionej metody są jej prostota i praktyczność oraz możliwość szerokiego zastosowania, np. w radiografii malowideł.

Gustaw A. Berger, *Relining Outsize Paintings (Dublowanie malowideł o nieprzeciętnie wielkich rozmiarach)*, s. 142—146, 3 il., str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Możliwość przewyżczenia trudności, jakie stwarza dublaż szczególnie wielkich obrazów, przez rozszerzenie na nie metody próżniowej, stosowanej przez autora przy malowidłach na podobrazdach deskowych (por. „Studies in Conservation”, X (1965), z. 1, s. 18—23). Zalecana metoda przewiduje wykorzystanie zamiast stołu roboczego podłogi pracowni, pokrytej warstwą linoлеwego, na której kładzie się warstwę płótna, pokrytą dziurkowaną

folią Mylar (Melinex) z tereftalanu polietylenu. Po ułożeniu na tak przygotowanym podkładzie płótna dublażowego, nasyconego masą dublującą i malowidła dublowanego, brzegi okleja się paskami płótna, a całość pokrywa się warstwą folii Mylar i błoną polietylenową. Po oklejeniu brzegów taśmą, uruchomieniu pompy i nagrzewaniu do 55—60°C ogrzewanymi elektrycznie płytami gumowymi, następuje stopienie masy dublażowej i ściśle zespolenie obu płócien. Zaletami metody, która dała zachęcające wyniki, są zachowanie faktury impastowej, osiągnięcie jednolitej przyczepności obu płócien oraz znaczne zmniejszenie czasu i pracochłonności kłopotliwych dotychczas zabiegów.

Garry Thomson, *Air Pollution — A Review for Conservation Chemists (Zanieczyszczenie powietrza — przegląd na użytek chemików konserwatorów)*, s. 147—167, 3 il., str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Obszerny przegląd czynników mogących stanowić zagrożenie obiektów zabytkowych na skutek zanieczyszczeń powietrza, rozpoczęty ustaleniem jednostki miary i zawierający wymienienie poszczególnych rodzajów zanieczyszczeń, omówienie mechanizmu ich przemian chemicznych w powietrzu, stopnia szkodliwości i sposobów zwalczania. Szczególną uwagę poświęcono szkodliwości tlenku siarki, łączącego się z wodą w kwas siarkowy i jego oddziaływaniu na: papier, bawełnę, płótno, tynk, wapień i marmur oraz metale. Wskazówki co do oczyszczania powietrza wielkomięjskiego, silnie zanieczyszczonego produktami spalania paliw płynnych, przez stosowanie filtrów w klimatyzacyjnych urządzeniach pomieszczeń muzealnych.

Pauline Plummer, *Restoration of a Fifteenth-century English Pulpit (Restauracja angielskiej kazalnicy XV-wiecznej)*, s. 168—175, 7 il., str. w jęz. francuskim, włoskim i niemieckim. Przedmiotem zabiegów była XV-wieczna kazalnica gotycka z kościoła w South Burlingham, Norfolk, drewniana, rzeźbiona i pokryta dekoracją plastyczną z masy klejowo-żywicznego-kredowej oraz polichromią temperową na gruncie kredowym i zloceniami. Uszkodzenia sprowadzały się do zbutwienia drewna w dolnych częściach od wilgoci, przenikającej na skutek ustawienia obiektu na podsypce gruzowej bezpośrednio na podłodze kościoła, do stoczenia pomniejszych partii przez drewnojady, do lokalnego zbrudzenia powierzchni. Restauracja polegała na nasyceniu środkami owadobójczymi, wymianie uszkodzonych części drewnianych z nałożeniem pierwotnej dekoracji plastycznej, zabezpieczeniu nakładką drewnianą od wewnątrz i zawieszeniu za pomocą kotew ze śrubami i podkładek z brązu w oderwaniu na wysokość 1 cm od podkładu z zapewnieniem cyrkulacji powietrza wewnątrz cokołu oraz na założeniu podłogi drewnianej. Ponadto oczyszczono powierzchnię z zanieczyszczeń za pomocą słabego roztworu amoniaku, utwierdzono łuski farby alkoholowym roztworem polioctanu winylu, dociskając je szpatułką na zimno i usuwając nadmiar preparatu toluenem, oraz pomalowano uzupełnione części i wyretuszowano ubytki w autentycznych, farbami na żywicach akrylowych, używając pasty woskowej dla ostatecznego wykończenia powierzchni.

Wspomnienia pośmiertne.

Herbert Maryon, (Sylvia Scheweppe), s. 176.

Do zeszytu dołączony spis treści rocznika 1965 wraz z indeksami: autorów, tytułów artykułów i autorów recenzji.

Zdzisław Bieniecki

Nakład 1150+23 egz. Objętość arkuszy wyd. 11, druk. 9+0,25. Papier ilustr. III kl. 100 g. 61×86. Oddano do składów marcu 1967 r. druk ukończono w maju 1967 r.